

Szczęść Boże!

Jestem współzałożycielem Wspólnoty i Stowarzyszenia Trudnych Małżeństw Sychar. Pragnę gorąco podziękować w imieniu całej naszej wspólnoty za zaproszenie mnie na to spotkanie poświęcone problematyce małżeństwa i rodziny.

Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar powstała w 2003 roku u księży Pallotynów w Warszawie. Duszpasterzem wspólnoty i jej współzałożycielem jest ks. Jan Pałyga SAC. Założyli ją małżonkowie sakramentalni, których małżeństwa patrząc po ludzku rozpadły się, a mimo to oni sami postanowili wytrwać w wierności przysiędze małżeńskiej złożonej przed Bogiem "na dobre i na złe". W Kościele katolickim, w którym zawierali swój sakrament małżeństwa, szukają wsparcia i pomocy. Pragną oni bowiem mimo rozłąki czy opuszczenia trwać w swoich małżeństwach. Te pragnienia stały się zaczynem do powstania Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR.

Dlaczego Sychar? Motywem przewodnim dla naszej wspólnoty stały się słowa Pana Jezusa wypowiedziane do Samarytanki przy studni Jakuba opodal miejscowości Sychar:

„Kto zaś będzie pił wodę, którą ja mu dam stanie się w nim, źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu” (Jan 5.14)

Pan Jezus wyniósł małżeństwo do godności Sakramentu, w którym małżonkowie zostali umocnieni i uświęceni do przyjęcia obowiązków i godności swego stanu. Jest on Źródłem życiodajnej i uzdrowieńczej mocy, z którego mogą i powinni czerpać wszyscy małżonkowie. Zwłaszcza zaś ci, którzy przeżywają trudności, czy osobiste dramaty. Wierzmy bowiem, iż każde trudne małżeństwo ma szansę być uzdrowione dzięki łaskom wypływającym z mocy Sakramentu. W tym zdaniu streszcza się charyzmat naszej wspólnoty. Sakrament Małżeństwa jest darem Boga, który daje małżonkom siłę odtwarzania więzi właściwie w każdej trudnej sytuacji, nawet tej, po ludzku patrząc, beznadziejnej. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Każdy, kto aktywnie z Nim współpracuje może przyczynić się do uzdrowienia związku.

Miłość umacniana łaską Sakramentu Małżeństwa okazuje się mocniejsza od wszelkiej słabości i kryzysów, przez jakie często przechodzą nasze rodziny. Rodzina opierając swoją przyszłość na Bogu staje się sama źródłem nadziei. Dowodem na to są szczęśliwi małżonkowie już po kryzysach należący do naszej wspólnoty, którzy dzieląc się swoim świadectwem uzdrowienia ich małżeństwa oraz działania łaski w ich życiu, dają równocześnie innym nadzieję. Nadzieję na to, że nawet w skrajnie trudnych sytuacjach: po zdradzie, odejściu czy nawet rozwodzie i gdy pojawia się dziecko pozamałżeńskie, jest możliwe odbudowanie małżeństwa.

W sytuacji kryzysu małżeńskiego szczególnie ważne jest wsparcie ze strony otoczenia, które bardzo często nie widzi innego wyjścia z zaistniałej sytuacji i doradza rozwód. My jako członkowie Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR stanowczo sprzeciwiamy się mentalności

rozwodowej i jesteśmy zwolennikami ratowania małżeństwa. Naszym celem jest niesienie pomocy małżonkom przeżywającym kryzys na każdym jego etapie, także po rozwodzie i kiedy ich współmałżonkowie uwikłani są w związki niesakramentalne. Członkowie wspólnoty pragną w różny sposób pomagać wszystkim małżonkom, którzy chcą wytrwać w wierności, choć często pojawiające się problemy wydają się nie do udźwignięcia np. zdrada, odejście współmałżonka i jego wejście w nowy związek.

Pomoc ta przybiera różne formy, a najprostszą z nich jest wysłuchanie i danie dobrego słowa. Następnie towarzyszenie i nakierowanie na Boga oraz pomoc w nawiązaniu właściwej relacji duchowej z Panem Jezusem – Szafarzem łask sakramentalnych. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że Tym, któremu najbardziej zależy na uzdrowieniu sakramentalnego małżeństwa jest jego najważniejszy świadek i obrońca – sam Jezus Chrystus - Bóg. Bowiem to właśnie od Niego pochodzi moc Ducha św. uzdalniająca małżonka przeżywającego kryzys do trwania w wierności i nadziei, do własnego rozwoju duchowego i emocjonalnego, do pokonywania trudności, do czynienia maksymalnego wysiłku w kierunku osiągnięcia pełni życia i szczęścia.

Na przestrzeni 6 lat istnienia wspólnoty powstały różne jej dzieła, gdzie ta pomoc małżonkom będącym w kryzysie jest realizowana.

Podstawą działalności wspólnoty są spotkania małżonków w ogniskach Sycharowskich tzw. Ogniskach Wiernej Miłości Małżeńskiej. Obecnie Sycharowicze mogą spotykać się otoczeni opieką duszpasterską w Warszawie, Poznaniu, Żorach, Zielonej Górze, Opolu i Bonn przy Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech. Natomiast we Wrocławiu, Krakowie, Gorzowie i Trójmieście trwają przygotowania do powołania następnych ognisk naszej wspólnoty.

W 2004 roku powstała strona internetowa wspólnoty (www.sychar.org), na której zamieszczamy dokumenty i materiały na temat sakramentu małżeństwa i rodziny, w tym dzieła Ojca Św. JP II, świadectwa uzdrowień małżeństw, wartościowe nagrania, konferencje poświęcone małżeństwu i sprawom wiary oraz aktualności dotyczące wspólnoty.

Następnie powstało internetowe Forum Pomocy (www.kryzys.org), gdzie oprócz wymiany doświadczeń i porad, również wspólnie się modlimy za nasze rodziny na Różańcu, a w bieżącym roku zawiązały się 2 Róże Żywego Różańca, których duchowym opiekunem i moderatorem jest jezuita ojciec Jerzy Karpiński SJ. Ojciec Jerzy prowadził również w dniach 15-16 kwietnia br. pierwsze rekolekcje dla moderatorów Forum Pomocy w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. W czasie tych rekolekcji moderatorzy zostali przyjęci przez ks. kardynała Stanisława Dziwisza i otrzymali od niego błogosławieństwo.

Dwa razy do roku w kwietniu i październiku wspólnota spotyka się na wyjazdowych rekolekcjach (www.rekolekcje.sychar.org), organizowanych w różnych Sanktuariach Maryjnych w Polsce. Ostatnio gościliśmy w sanktuarium w Rychwałdzie u o. Franciszkanów. Od października 2006 roku były to nasze 7 rekolekcje.

Latem organizujemy również spotkania wypoczynkowe dla małżonków w kryzysie i ich dzieci pod hasłem „Wakacje ze wspólnotą Sychar”. W tym roku miało miejsce trzecie takie spotkanie w górach u Ojców Dominikanów w Korbielowie.

W 2007 roku powołane zostało Stowarzyszenie Trudnych Mażeństw Sychar (www.stowarzyszenie.sychar.org), którego członkowie w większości złożyli akt zaangażowania apostołskiego w dzieło św. Pallotiego jakim jest Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego (ZAK). Zaangażowanie to wiąże się z realizacją charyzmatu założyciela Zjednoczenia, na który składa się ożywianie wiary, budzenie świadomości powołania do apostołstwa, rozpalanie miłości wśród ludzi. Celem działalności Stowarzyszenia jest służenie pomocą sakramentalnym małżonkom w wytrwaniu w wierności i w zobowiązaniach wynikających z przysięgi małżeńskiej według następujących słów św. Wincentego Pallottiego:

„Przykazanie zaś miłości, które wszystkim nakazuje wielbić i ponad wszystko kochać Boga, a bliźniego swego miłować jak siebie samego, zobowiązuje nas również do starania się wszelkimi możliwymi sposobami o wieczne zbawienie tak swoje, jak i bliźniego.”()*

W maju 2008 roku we współpracy z dwumiesięcznikiem „Miłujcie się” powstał Ruch Wiernych Serc (RWS), któremu patronuje Matka Boża Gidelska. W czerwcu br. odbyły się u o. Dominikanów w sanktuarium w Gidlach pierwsze rekolekcje dla uczestników tego ruchu. Ruch Wiernych Serc (www.rws.sychar.org) jest dla wszystkich małżonków sakramentalnych, którzy chcieliby się stać silni Bogiem i umacniać się w trudnych sytuacjach Jego łaską płynącą z Sakramentów Świętych, poprzez przyjęcie zobowiązań: aby być w łasce uświęcającej i zawierzyć z całą swoją siłą Chrystusowi. Jest dla ludzi przechodzących ciężki okres związany z przewyciężaniem trudności w porozumieniu między sobą i nie umiejących dotrzeć do siebie – z różnych powodów. Są tam ludzie, którzy trwają razem i wspierają się wzajemnie, pomagając sobie nawzajem. Właśnie 18 października minął rok od Mszy św. dziękczynnej odprawionej przez ks. kardynała Henryka Gulbinowicza we Wrocławiu, w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Opiekunki Mażeństw i Rodzin, w intencji Ruchu Wiernych Serc.

W tym samym czasie powstało inne dzieło wspólnoty: warsztaty realizowane w oparciu o program rozwoju duchowego i emocjonalnego „Wreszcie żyć – 12 kroków ku pełni życia” (www.12krokow.sychar.org). Warsztaty przeznaczone są dla każdej osoby pragnącej zmiany swego życia na lepsze, a ich program jest z gruntu ewangelizacyjny, służący rozwojowi osobowemu człowieka ku pełni życia i szczęścia. Jest to bardzo wartościowe narzędzie umacniające poranionych małżonków, pozwalające poznać siebie i zmienić swój charakter w kierunku większej dojrzałości duchowej i emocjonalnej. Program ten przedstawia zorientowaną biblijnie szkołę życia, pomagającą odzyskać równowagę, prowadzącą do duchowej dojrzałości i w efekcie do psychicznego uzdrowienia i odnowionych relacji z Bogiem. Praca z programem „Wreszcie żyć” obejmuje: osobistą pracę nad 12 krokami z pomocą materiałów formacyjnych oraz pracę w grupach, które spotykają się co tydzień. Obecnie warsztaty według tego programu prowadzone są w 2 ośrodkach wspólnoty w Warszawie i Żorach.

Inspirację do realizacji tych wszystkich dzieł czerpiemy z nauki Jana Pawła II. Szczególnie bliskie są nam jego słowa wypowiedziane podczas Mszy św. kanonizacyjnej księżnej Kingi w Starym Sączu 16 czerwca 1999 roku:

„Święta Kinga uczy, że zarówno małżeństwo, jak i dziewictwo przeżywane w jedności z Chrystusem może stać się drogą świętości. Ona staje dziś na straży tych wartości. Przypomina, że w żadnych okolicznościach wartość małżeństwa, tego nierozrwalnego związku miłości dwojga osób, nie może być podawana w wątpliwość. Jakiegokolwiek rodziłyby się trudności, nie można rezygnować z obrony tej pierwotnej miłości, która zjednoczyła dwoje ludzi i której Bóg nieustannie błogosławi. Małżeństwo jest drogą świętości, nawet wtedy, gdy staje się drogą krzyżową.”

Moje świadectwo

Jestem sakramentalnym małżonkiem od 16 lat. Moje małżeństwo przeżywa kryzys. W 1993 roku złożyłem mojej żonie i Bogu sakramentalną przysięgę wierności, miłości i że jej nigdy nie opuszczę. Mimo orzeczonego w 1997 roku jednostronnego (bez mojej zgody) rozwodu jestem wierny żonie. Po rozwodzie moja żona związała się z innym mężczyzną. Weszła w sformalizowany ślubem cywilnym związek niesakramentalny. Bardzo kocham moją żonę. Jestem otwarty na jej powrót i pojednanie – wzajemne przebaczenie sobie win. Jestem gotowy przyjąć ją wraz z dzieckiem. Wierzę, że prawdziwa miłość zawsze zwycięża. Wierzę, że najlepszym lekarstwem na każdy kryzys w ludzkich relacjach jest miłość. Doświadczam, że kryzys może być łaską, czasem intensywnego rozwoju człowieka, a nierzadko może być jedyną drogą do poznania prawdziwej miłości i wejścia w relację z najważniejszą Osobą jaką jest Jezus Chrystus.

Andrzej Szczepaniak

Warszawa, 22.10.2009 r.

Źródło:

(*) Pierwsze pojęcie ogólne Apostolstwa Katolickiego w „Wybór pism św. Wincentego Pallottiego”, Tom I, Warszawa – Poznań 1978